

Sygn. akt I ACa 1547/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Elżbieta Uznańska SSA Marek Boniecki
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. S. (1)

przeciwko Związkowi (...) i (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 29 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 1251/12

1. **oddala obie apelacje;**

2. **zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Struzik SSA Elżbieta Uznańska

Sygn. akt I ACa 1547/15

UZASADNIENIE

Powódka Z. S. (1) domagała się zasądzenia od Związku (...) oraz (...) SA w W. kwoty 100 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2011 roku z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego. Nadto powódka wносиła o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. Roszczenie swe powódka wywodziła z faktu doznania szkody polegającej na zalewaniu wodą w piwnicy budynku położonego na działce nr (...) w S. przy ulicy (...). Powódka wskazywała, że fakt taki miał miejsce od listopada 2007 roku do października 2011 roku i doprowadził do licznych zniszczeń w zalewanym pomieszczeniu. Jakkolwiek powódka zgłaszała zalewanie jej nieruchomości, a

pozwany Związek (...) przeprowadził wizję lokalną w na nieruchomości powódki, to jednak nie doszło do wykrycia awarii wodociągów do tego związku należących, która, jak się ostatecznie okazało, była przyczyną zalań. Wskazywano natomiast na inne przyczyny takiego stanu, jak wysoki poziom wód gruntowych, niedrożna kanalizacja burzowa, spływanie wody z podniesionej przy remoncie drogi. W dniach 11-12 października 2011 roku, na skutek zgłoszenia zalewania nieruchomości sąsiedniej należącej do Z. S. (2), pozwany Związek (...) dokonał naprawy przyłącza prowadzącego do budynku na tej nieruchomości. Usunięcie tej awarii spowodowało, że ustało także zalewanie nieruchomości powódki. Pomimo tego faktu strona pozwana przeczyła, jakoby zalewanie nieruchomości powódki było w wyniku awarii sieci wodociągowej. (...) SA powódka uzasadniała faktem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pierwszego z pozwanych w tym zakładzie.

W toku postępowania powódka częściowo cofnęła pozew, zrzekając się roszczenia ponad kwotę 49 102 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty liczonymi.

Pozwany (...) SA wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu. Pozwany ten przyznał fakt udzielania ochrony ubezpieczeniowej drugiemu z pozwanych, zarzucił jednak, że ogólne warunki ubezpieczenia przewidywały franszyzę redukcyjną 5 %, ale nie mniej niż 1000 zł, a nadto fakt powiadomienia o szkodzie miał miejsce dopiero w 2011 roku i twierdził, że wypadek ubezpieczeniowy zaistniał przed datą obowiązywania umowy ubezpieczenia. Nadto pozwany ten kwestionował także odpowiedzialność Związku (...) za szkodę, twierdząc że przyczyną zalewania nieruchomości powódki nie była awaria przyłącza na nieruchomości sąsiedniej, ale wody gruntowe.

Związek (...) domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów procesu. Pozwany ten przeczył swojej odpowiedzialności za szkodę, twierdził, że przyczyną zalania posesji powódki nie było wydostawanie się wody z nieszczelnego wodociągu, ale wysoki poziom wód gruntowych. Powoływał się także na prowadzone przez siebie badania oraz wykonywane prace, które miały prowadzić do wniosku, że wypływająca woda jest wodą gruntową. Pozwany ten podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że pozwana dowiedziała się o szkodzie w 2007 roku, a zatem zgodnie z art. 442 k.c. termin przedawnienia upłynął z 2010 roku.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Kielcach umorzył postępowanie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 51 398 zł, zasądził od obu pozwanych na rzecz powódki kwotę 46 806,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2012 roku do dnia zapłaty, przy czym zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego, zasądził od pozwanego (...) SA na rzecz powódki ustawowe odsetki od kwoty 46 803,62 zł za okres od dnia 31 lipca 2012 roku do dnia 24 września 2012 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zniósł koszty postępowania pomiędzy stronami, nakazał ściąganie na rzecz Skarbu Państwa solidarnie od pozwanych kwoty 5131,35 zł tytułem kosztów sądowych.

Wyrok ten sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Powódka Z. S. (1) jest właścicielką działki nr (...) w S., a w znajdującym się na tej działce budynku przy ul. (...) zamieszkuje od początku lat 70-tych. W październiku 2007 roku zauważyła mokrą ścianę w piwnicy budynku. Kiedy zaciek powiększał się i woda zaczęła przepływać przez pomieszczenia przyziemia, powódka poszukując rozwiązania problemu zalewnia nieruchomości interweniowała w organach samorządowych i państwowych. Powódka pismem z dnia 23 listopada 2007 roku zwróciła się do Burmistrza Miasta i Gminy S. z prośbą o wyjaśnienie przyczyn zalewania jej posesji. W piśmie nadmieniła, że problem zalewania trwa od lat 70-tych oraz, że po remoncie drogi w październiku 2007 roku bardzo nasilił się. W kwietniu 2010 roku powódka złożyła skargę do Wojewody (...) na opieszałość Burmistrza Miasta i Gminy w S. i braku podjęcia decyzji w sprawie zalewnia posesji powódki, który to problem trwa od 2007 roku a podjęte działania nie wyjaśniły przyczyn takiego stanu rzeczy. W piśmie powódka sugerowała, że przyczyną zalewania wody jest niedrożny nieremontowany kanał burzowy podniesiony poziom drogi po remoncie oraz, że pierwsze zalanie miało miejsce w 2007 roku.

Burmistrz Miasta i Gminy S. poinformował powódkę, że z uwagi na zbliżającą się porę zimową nie będą wykonywane żadne prace oraz że zgłosi zaistniałą sytuację do Z.M. (...)

W maju 2008 roku na nieruchomości powódki pracownicy Z.M. (...) przeprowadzili wizję lokalną. Stwierdzono przesiąkanie wody z pęknięć w posadzce w piwnicach budynku oraz ze ścian fundamentowych. Nie stwierdzono widocznych przecieków z sieci wodociągowej. W dniu 23 czerwca 2008 roku w celu wyeliminowania awarii przyłącza zamontowano zasuwę na przyłączy wodociągowym powódki. Stwierdzono, że pomimo jej zamknięcia napływ wody do budynku nie ustał. W lipcu 2008 roku wykopano rów odwadniający wzdłuż budynku powódki a następnie w związku z gwałtownym wydostawaniem się wody zamontowano studnię zbiorczą celem obserwacji kierunku napływu wody. Przewodniczący Zarządu Z.M. (...) w dniu 21 lipca 2008 roku sporządził notatkę urzędową na okoliczność przeprowadzenia w dniu 20 maja 2008 roku wizji lokalnej na nieruchomości powódki. W notatce podano, że w toku wizji pobrano próbki wody do porównania z wodą wodociągową. Stwierdzono, że pobrana do analizy wykazała cechy wody gruntowej.

W roku 2009 nie były podejmowane żadne dalsze działania celem ustalenia przyczyn zalewania nieruchomości powódki. Woda nadal przedostawała się na nieruchomość.

W dniach 4 i 14 czerwca 2010 roku na terenie posesji powódki straż pożarna wypompowywała wodę z piwnicy budynku mieszkalnego. Stwierdzono, że przyczyną podtopienia były intensywne opady atmosferyczne. Po tym fakcie powódka ponownie zgłosiła szkodę do Urzędu Miasta i Gminy w S. podając, że skutkiem nawałnicy, która miała miejsce w nocy z 3/4 czerwca 2010 roku i wcześniejszych podtopień została doszczętnie zalana piwnica oraz całkowitemu zniszczeniu uległy sprzęty gospodarstwa domowego, w tym piec c.o. Wniosła o wyznaczenie komisji celem oszacowania strat. Powódka ponowiła wniosek o wyznaczenie komisji w piśmie z dnia 5 maja 2011 roku podając, że nawałnica z dnia 14 czerwca 2010 roku pogłębiła straty w majątku powódki. Burmistrz MiG S. w odpowiedzi poinformował, że nie widzi podstaw do powołania komisji z uwagi na wcześniejsze rozpatrzenie skarg powódki i ustalenie, że przyczyną podtopień jest wysoki poziom wód gruntowych bez związku ze spływaniem wody z drogi wojewódzkiej. Podano, że istniejący na nieruchomości powódki kanał burzowy od 3 lat od czasu modernizacji drogi wojewódzkiej jest nieczynny i zostanie zdemontowany.

Pismem z dnia 16 czerwca 2010 roku Urząd Marszałkowski Województwa (...) poinformował powódkę, że problem zalewania posesji powódki nie jest związany z odwadnianiem drogi wojewódzkiej (...), w związku z czym problem zalewania posesji nie leży po stronie Urzędu Marszałkowskiego jako instytucji zarządzającej drogami wojewódzkimi. W związku z pismem powódka wniosła kolejną skargę. Organ nadzoru budowlanego potwierdził informacje przekazane przez Marszałka Województwa oraz stwierdził, że problem zalewania działki powódki nie jest związany z wykonaniem prac budowlanych w obrębie drogi.

W dniach 3 i 18 października 2011 roku na terenie nieruchomości powódki odbyły się komisje społeczne w skład których weszli przedstawiciele Rady Miejskiej w S., przedstawiciele samorządu mieszkańców oraz mieszkańcy S.. Komisja z dnia 3 października 2011 roku stwierdziła, że pomimo braku opadów od ok. 2 miesięcy oraz opadnięcia wód gruntowych przez pomieszczenia gospodarcze w budynku powódki przepływa woda. Jako prawdopodobną przyczynę zalewania nieruchomości powódki wskazano brak konserwacji wybudowanego przez Gminę S. kanału burzowego.

W dniach 11-12 października 2011 roku na przyłączy wodociągowym sąsiedniej nieruchomości stanowiącej własność Z. S. (2) Z.M. (...) usunął awarię. Nieszczelność zlokalizowano poza terenem posesji – w pasie chodnika. Po usunięciu awarii woda przestała napływać.

Komisja w dniu 18 października 2011 roku, w tym samym składzie co poprzednio, po ponownych oględzinach stwierdziła zaprzestanie przepływania wody przez pomieszczenia gospodarcze powódki. Jako powód wcześniejszego przepływania wody wskazała nieszczelność wodociągu, która w dniach 11 i 12 października 2011 roku została usunięta przez Międzygminny Związek (...), do którego należy sieć wodociągowa w S.. Po rozkopaniu chodnika na wysokości sąsiedniej w stosunku do nieruchomości powódki niezamieszkałej posesji należącej do Z. S. (2) spod chodnika

wylała się duża ilość wody. Pracownicy usuwający awarię oraz Przewodniczący Z.M. (...) na zebraniach informowali mieszkańców o znacznych ubytkach wody w sieci.

Przyczyną zalewania nieruchomości powódki na przestrzeni czasu od listopada 2007 roku do października 2011 roku była nieszczelność istniejącego przyłącza wodociągowego budynku nr (...) zlokalizowanego na sąsiedniej działce nr (...). Miejsce, w którym zlokalizowano nieszczelność, z której wydobywała się woda spływająca na nieruchomość i do przyziemia budynku powódki zlokalizowane jest pod chodnikiem biegnącym wzdłuż ul. (...). Sokoła na wysokości nieruchomości Z. S. (3), w odległości 2,0 m od głównego rurociągu wodociągowego biegnącego w jezdni. Miejsce nieszczelności położone jest w najwyższym miejscu w stosunku do nieruchomości i budynku powódki. Działka p. S. znajduje się powyżej działki powódki. Woda wypływająca z powstałej nieszczelności przyłącza wodociągowego nie pojawiała się na powierzchni chodnika bowiem gromadziła się w obsypce piaskowej sieci kanalizacyjnej (na głębokości 2,5 m) a następnie zgodnie ze spadkiem terenu płynęła w dół w kierunku nieruchomości powódki. Powodowało to, że kiedy Z.M. (...) wykonał przekop kontrolny na nieruchomości powódki, to woda wypływała z dna wykopu.

Na nieruchomości stanowiącej własność p. Z. S. (3) wybudowany jest budynek do stanu pierwszej kondygnacji. Z dokumentacji będącej w posiadaniu Z.M. (...) wynika, że p. Z. S. (3) miał dostarczaną wodę do piwnicy budynku. Po wyjeździe p. S. do Stanów Zjednoczonych woda została zakręcona w studziencie zlokalizowanej na posesji. Przyłącze wodociągowe do budynku na działce p. S. nie zostało formalnie przekazane przez Gminę S. do Z.M. (...) razem z innymi przyłączami. Jest zaznaczone na mapie sytuacyjno – wysokościowej. Nieruchomość p. S. w czasie jego nieobecności dogląda p. R. J., który w październiku 2011 roku zgłosił wydostawanie się wody na posesji.

Pismem z dnia 24 października 2011 roku powódka zwróciła się do Związku (...) o odszkodowanie z tytułu zalewnia nieruchomości powódki. Nie wskazała w nim kwoty żądanej tytułem odszkodowania. W odpowiedzi Przewodniczący Zarządu Związku (...) nie zakwestionował odpowiedzialności Z.M. (...) za szkodę podając, że jej przyczyną była, m.in. awaria na przyłączy wody do posesji Z. S. (2). Jednocześnie wezwano powódkę do zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi (...) S.A. oraz do powiadomienia o terminie oględzin ustalonym przez (...). Po zgłoszeniu przez powódkę szkody ubezpieczycielowi, (...) S.A. odmówiło wypłaty odszkodowania z uzasadnieniem, że przyczyną zalewania posesji powódki były wody gruntowe a nie awaria na przyłączy na posesji p. Z. S. (2), za którą odpowiedzialność ponosiłby Z.M. (...).

Pozwanych Związek (...) jako ubezpieczonego oraz (...) S.A. jako ubezpieczyciela w okresie od 3 kwietnia 2007 roku do 2 kwietnia 2013 roku łączyły rocznie zawierane umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną przez ubezpieczonego działalnością lub posiadaniem mieniem w zakresie: odprowadzania ścieków, gospodarowania odpadami, poborem, uzdatnianiem i rozprowadzaniem wody na sumę gwarancyjną 200 000,00 zł. Do roku 2011 umowa nie przewidywała franszyzy redukcyjnej. Zgodnie z § 6 pkt 5 OWU wszystkie szkody, które można przypisać tej samej przyczynie uważa się za jedną szkodę niezależnie od liczby poszkodowanych i momentu powstania oraz przyjmuje się, że powstały w chwili powstania pierwszej szkody (szkoda seryjna). (...) S.A. odpowiada za szkodę seryjną w przypadku, gdy wypadek ubezpieczeniowy, w następstwie którego powstała pierwsza szkoda zaszedł w okresie ubezpieczenia.

Kilkuletnie przedostawanie się wody do pomieszczeń przyziemia budynku przy ul. (...)w S. spowodowało ciągle zawilgocenie pomieszczeń i obniżyło ich wartość techniczną i użytkową. Napływająca woda była przyczyną powstania i rozwoju korozji biologicznej i obniżenia trwałości technicznej ścian fundamentowych i ścian przyziemia. Obecnie nastąpiło samoczynne osuszenie elementów przyziemia budynku (tynków, powłok malarskich, okładzin deskowanych ścian i stolarki). Widoczne są miejscowe powierzchniowe rozwarstwienia elementów ścian wywołane zawilgoceniem. Ściany południowa i wschodnia obniżyły swoją wytrzymałość na ściskanie. Pomieszczenia powyżej przyziemia nie wykazują uszkodzeń mających związek z zalewaniem nieruchomości. Pęknięcia posadzki lastrykowej w pomieszczeniu wiatrołapu na kondygnacji parteru nie mają związku z zalewaniem pomieszczeń wodą z wycieku wodociągowego na działce sąsiedniej.

Skutkiem wieloletniego przedostawania się wody do pomieszczeń doszło do:

- w garażu odspojenia tynków i powłok malarskich oraz korozji biologicznej drewnianych okładzin ścian oraz bramy garażowej, pęknięcia ścian w południowo wschodnim narożu, uszkodzenia fundamentu oraz posadzki;
- w pomieszczeniu kotłowni - tynki ścian powłoka malarska, posadzka betonowa oraz drzwi;
- w pomieszczeniu gospodarczym – tynki ścian, malowanie i posadzka, drzwi
- wgłębień w nawierzchni drogi.

Wartość prac koniecznych dla przywrócenia pomieszczeń w przyziemiu oraz drogi do stanu pierwotnego sprzed szkody wynosi 46.806,62 złotych.

Podstawę powyższych ustaleń stanowiły zeznania świadków oraz powódki, dokumenty, korespondencja stron, w odniesieniu do przyczyn i zalewania wodą budynku powódki opinia biegłego sądowego w Z. S. (4), w odniesieniu do wysokości poniesionej szkody P. Ł., w zaś co do czasu i zakresu ubezpieczenia polisy ubezpieczeniowej i ogólne warunki ubezpieczenia. Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy przeanalizował zeznania świadków, uznając je, tak jak i zeznania powódki, za wiarygodne. Odnosząc się do opinii biegłego Z. S. (4) sąd wskazał, że jest ona logiczna i zrozumiała, przekonywająco wyjaśnia, dlaczego wyciek nie był przez tak długi czas widoczny na powierzchni oraz dlaczego nie został zlokalizowany przez służby w Związku (...) w maju 2008 roku, a także należyście objaśnia mechanizm napływania wody na nieruchomość powódki z rozszczelnionej instalacji. Okoliczność, że biegły ten aby znaleźć miejsce awarii korzystał z pomocy osobie trzeciej, przesłuchanej następnie jako świadka, nie odbiera wiarygodności w tej opinii. Także opinia biegłego P. Ł. była zdaniem sądu miarodajna i wiarygodna.

W swych rozważaniach Sąd Okręgowy powołał art. 355 § 1 k.p.c. jako podstawę umorzenia postępowania, a to wobec cofnięcia powództwa w części. W odniesieniu do pozostałej części rozstrzygnięcia sąd wywiódł, że tak okoliczności faktyczne jak też opinia biegłego ds. instalacji sanitarnych, wodociągowych i kanalizacyjnych, jednoznacznie wskazują, że przyczyną zalewania budynku powódki było rozszczelnienie przyłącza wodociągowego prowadzącego do budynku Z. S. (3). Wskazuje na to zarówno ukształtowanie terenu, zalewanie nieruchomości nie tylko podczas dużych opadów, ale także w okresie, gdy opady nie występowały, jak też ustanie zalewania nieruchomości po usunięciu awarii przyłącza. W toku postępowania nie zaoferowano żadnych dowodów mogących prowadzić do wniosku, że przyczyna napływu wody na nieruchomość powódki była inna. Sąd stwierdził, że przedmiotowe przyłącze zostało wybudowane przed rokiem 1994 i włączone do sieci wodociągowej. Odwołując się do przepisu art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku w o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków Sąd Okręgowy uznał, że przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne ma obowiązek zapewnić zdolność posiadanych urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych do realizacji dostaw wody w sposób ciągły niezawodny, natomiast odbiorca usług odpowiada za zapewnienie niezawodnego działania posiadanych instalacji i przyłączy wodociągowych. Kluczowym zatem zagadnieniem jest kwestia posiadania przedmiotowego przyłącza. Zdaniem sądu pierwszej instancji skoro przedsiębiorstwo wodociągowe z chwilą włączenia do sieci realizuje dostawy wody za pośrednictwem tego przyłącza i tym samym uzyskuje przychód, należy stwierdzić, że to on staje się posiadaczem sieci i on odpowiada za jej niezawodne działanie. Nie ma przy tym znaczenia dla oceny, że nie doszło do formalnego przekazania ww. wymienionego przyłącza na rzecz Związku (...). Z postanowień statutu Związku (...) wynika, że jego zadaniem jest zaopatrzenie w wodę i usuwanie ścieków, w tym zabezpieczenie sprawności działania urządzeń dla zagwarantowania ciągłej dostawy wody. Jest to związek powołany w celu wspólnego wykonywania zadań publicznych gminy. Sąd wskazał, iż jakkolwiek podejmowane w 2008 roku działania nie doprowadziły do wykrycia awarii, to przyłącz jest naniesiony na mapę sytuacyjno-wysokościową, w której posiadaniu była strona pozwana, skoro biegły od strony pozwanej właśnie mapę tę otrzymał. Zatem bez kontrolnego przekopywania gruntu, a tylko poprzez zapoznanie się z mapą, można było stwierdzić istnienie przyłącza i podjąć stosowne czynności. W tej sytuacji pozwany Związek (...) ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c. w związku z art. 5 ust. 1 powołanej wyżej ustawy.

Nie uznał sąd za zasadny zarzut przedawnienia, gdyż postępowanie dowodowe wykazało, że osobie zobowiązanej do naprawienia szkody powódka dowiedziała się dopiero w październiku 2011 roku, kiedy wyciek wykryto i usunięto

awarię przyłącza. Z tym momentem rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia, zaś pozew został wniesiony w czerwcu 2012 roku.

Odpowiedzialność pozwanego (...) USA znajduje podstawę w artykule 822 § 1 i 4 k.c. Odpowiedzialność pozwanych jest odpowiedzialnością in solidum.

Jako podstawę orzeczenia o odsetkach powołał sąd przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. i podał, że roszczenie powódki było roszczeniem bezterminowym, zatem dla zaistnienia obowiązku zapłaty konieczne było wezwanie do zapłaty konkretnej kwoty. Powódka wezwała Związek (...) do zapłaty określonej kwoty dopiero w pozwie, którego odpis doręczono 17 września 2012 roku. Zdaniem sądu należy do tej daty doliczyć siedmiodniowy termin konieczny do realizacji płatności. Pozwany (...) SA został wezwany przez powódkę do płatności jeszcze w 2011 roku, jednak bez wskazania konkretnej kwoty. Wówczas to ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne odmawiając wypłaty odszkodowania. Wezwanie do zapłaty odszkodowania w kwocie 100 500 zł doręczono mu nie później niż w dniu 31 lipca 2012 roku, na który to dzień datowana jest odpowiedź (...) SA na pismo pełnomocnika powódki z dnia 29 czerwca 2012 roku. Stąd zróżnicowanie orzeczenie o odsetkach w stosunku do poszczególnych pozwanych.

Zdaniem sądu pierwszej instancji powódka nie wykazała, aby zniszczenie pieca centralnego ogrzewania było skutkiem zalewania nieruchomości wodą z rozszczelnionego wodociągu, a zatem powództwo w części dotyczącej kwoty 2229,38 zł stanowiącej wartość pieca podlegało oddaleniu.

Jako podstawą orzeczenia o kosztach procesu sąd powołał przepisy art. 108 § 1 i art. 100 k.p.c. rozliczając koszty proporcjonalnie, a to wobec wygrania sprawy przez powódkę w 0,46 częściach. Odnośnie kosztów należnych Skarbowi Państwa sąd wskazał, że podstawą nakazu ściągnięcia ich jest art. 113 ust. 1 k.p.c., a kwota podlegająca ściągnięciu stanowi 0,46 niepokrytych kosztów sądowych.

Wyrok powyższy został zaskarżony przez pozwanych.

Pozwany (...) USA w wskazał, że zaskarża wyrok w całości, i zarzucił mu:

1. sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że pozwany Związek (...) jest odpowiedzialny za szkodę na nieruchomości powódki, podczas gdy postępowanie dowodowe wykazało, że właścicielem przyłącza, w którym powstała nieszczelność, nie był ten pozwany ale osoba trzecia – Z. S. (3);
2. naruszenie art. 817 k.c. przez zasądzenie odsetek od daty przyjętej jako zgłoszenie roszczenia, bez uwzględnienia terminu 30 dni na rozpatrzenie roszczenia przez ubezpieczyciela;
3. naruszenie art. 100 k.p.c. przez obciążenie pozwanego w kwotę 5131,35 zł tytułem części niepokrytych kosztów sądowych, podczas gdy z punktu V wyroku wynika, że sąd koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł, a nie stosunkowo rozdzielił.

W konkluzji pozwany ten wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany Związek (...) zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo, orzekającej o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu między stronami oraz nakazującej ściągnięcie na rzecz skarbu państwa kosztów sądowych. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany ten zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak przez to wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i błędne dokonanie ustaleń faktycznych, w szczególności że pozwany związek jest posiadaczem przyłącza wodociągowo-kanalizacyjnego, a tym samym ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powódce, podczas gdy przyłącze to stanowi własność jej sąsiada Z. S. (3);

2. Naruszenie artykuł 100 k.p.c. i art. 108 k.p.c. polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i przyjęciu, że koszty postępowania między stronami należy wzajemnie znieść, podczas gdy pozwana dokonała skutecznego cofnięcia powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia ponad zasądzoną kwotę, zaś sąd pierwszej instancji uznał, że każda ze stron wygrała i przegrała proces zbliżonym zakresie;

3. naruszenie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez błędne przyjęcie przez sąd pierwszej instancji, że należy pozwanych obciążyć kosztami, których powódka nie miała obowiązku uiścić, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 415 k. c. w związku z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków, polegające na błędnym przyjęciu, że pozwany Związek (...) ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w mieniu powódki z tytułu niesprawności urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych, podczas gdy posiadaczem tego urządzenia nie jest przedsiębiorstwo przesyłowe, ani wykonujący zadania w tym zakresie pozwany, bowiem przyłączy stanowi od własność osoby trzeciej, czyli Z. S. (3).

W konkluzji pozwany związek (...) domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa przeciwko niemu wywiedzonego w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych, a także zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka wniosła o oddalenie obu apelacji i zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje są bezzasadne.

Jakkolwiek obie apelacje wskazują na sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią materiału dowodowego, a apelacja pozwanego Związku (...) podnosi przy tym, że naruszono przepis art. 233 § 1 k.p.c., to w rzeczywistości zarzuty te nie dotyczą ani oceny dowodów, ani ustaleń faktycznych. Pozwany (...) SA zarzuca sprzeczność ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego mająca polegać na przyjęciu, że pozwany Związek (...) „jest odpowiedzialny za szkodę zalaniową na nieruchomości powódki Z. S. (1) podczas gdy postępowanie dowodowe wykazało, że właścicielem przyłącza, w którym powstała nieszczelność nie był Międzygminny Związek (...) a osoba prywatna”. Kwestia, kto jest odpowiedzialny za szkodę, nie jest przedmiotem ustaleń faktycznych, ale stanowi samą istotę rozstrzygnięcia, będącą wynikiem stosowania przepisów prawa materialnego. Sąd I instancji ustalił, że nieszczelność powstała na przyłączy do sieci wodociągowej, prowadzącym do budynku należącego do Z. S. (3), a zatem w tym zakresie twierdzenie apelacji jest zgodne z tym ustaleniem i w rzeczywistości nie zarzuca sprzeczności tych ustaleń z treścią zebranego materiału. Z kolei kwestia, czyją własność stanowi przyłączy, nie była przedmiotem ani ustaleń faktycznych sądu I instancji, ani oceny prawnej. Skutki w zakresie odpowiedzialności za szkodę sąd I instancji wiązał nie z własnością przyłącza, ale z jego posiadaniem. Z kolei zarzut zawarty w apelacji pozwanego Związku (...) dotyczy przypisana temu pozwanemu przymiotu posiadacza przyłącza. Abstrahując od oczywistego błędu tego zarzutu, który, jak się zdaje, nie dostrzega różnicy pomiędzy posiadaniem i własnością, i przymiot posiadacz usiłuje obalić twierdzeniem, że prawo własności przyłącza służyło innej osobie, zauważyć trzeba, że przypisanie temu pozwanemu posiadania przyłącza nie stanowi ustalenia faktycznego, ale jest wynikiem stosowania przez sąd przepisów prawa i wywiedzenia takiego wniosku z faktu włączenia tego przyłącza do sieci. Niezależnie od powyższego, z przyczyn, które niżej zostaną wskazane, kwestia posiadania przyłącza nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia i nie będzie przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego.

Z powyższych przyczyn Sąd Apelacyjny uznając że ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji nie są kwestionowane, przyjmuje je za własne i czyni podstawą swego orzeczenia.

Zarzut naruszenia prawa materialnego podnosi wyłącznie pozwany Związek (...), jakkolwiek uzasadnienie wadliwie postawionego zarzutu apelacji pozwanego (...) SA również sięga do samej zasady odpowiedzialności. (...) SA w

swej apelacji odwołuje się do okoliczności, iż powódka powołała jako podstawę prawną swego roszczenia przepis art. 435 § 1 k.c. Istotnie to ten przepis stanowi podstawę roszczeń powódki. Niespornym w sprawie było, że pozwany Związek (...) prowadzi przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, zapewniające dostawę wody i odprowadzenie ścieków między innymi na terenie Gminy S.. Tego rodzaju przedsiębiorstwo niewątpliwie posługuje się siłami przyrody w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. dla zapewnienia swego ruchu. Jakkolwiek bliżej kwestia takiego charakteru przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwany Związek (...) nie była badana, to żaden z pozwanych nie zaprzeczył zawartym w pozwie twierdzeniom o takim jego charakterze. Powołany przepis stanowi, że jedyną konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej osoby prowadzącej na swój rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch siłami przyrody jest okoliczność, że szkoda została wyrządzona przez ruch tego przedsiębiorstwa. Oznacza to, że pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkoda musi zachodzić związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Ustalone i niekwestionowane fakty jednoznacznie wskazują na istnienie takiego związku. Szkoda była wynikiem wypływu wody z nieszczelności w przyłączy do sieci wodociągowej, a zatem dostawa wody przez tę sieć i fakt, że z siecią ta było połączone przedmiotowe przyłącze, wywołały szkodę. Nie sposób też uznać, że szkoda nie była normalnym następstwem dostawy wody przez sieć wodociągową połączoną z nieszczelnym przyłączem.

Pozwani dla zwolnienia się z odpowiedzialności musieliby wykazać istnienie jednej z przesłanek egzoneracyjnych wymienionych w powołanym przepisie. Nie powoływali się oni ani na istnienie siły wyższej, ani na wyłączną winę poszkodowanej. Zresztą w ustalonym stanie faktycznym nie sposób byłoby takie zarzuty podnosić. Nie wskazywali też wprost na wyłączną winę osoby trzeciej, a zarzut dotyczący odpowiedzialności Z. S. (3) za stan przyłącza prowadzącego do jego niedokończonego domu, o ile okazałby się trafny, wskazywałby na jego współwinę, a nie na winę wyłączną. Okoliczności sprawy w sposób jednoznaczny wskazują na zawinięcie po stronie Związku (...), co wyklucza wyłączną winę Z. S. (3). Przede wszystkim przyłącze było połączone z siecią wodociągową tego pozwanego i było to zaznaczone na mapie będącej w jego posiadaniu. Po drugie przyłącze to było połączone z wodociągiem pozwanego w pobliżu domu powódki, w miejscu wyżej od niego położonym. Po trzecie uszkodzenie przyłącza miało miejsce w pobliżu wodociągu, z którym było ono połączone, jeszcze pod chodnikiem należącym do ulicy. Te okoliczności jednoznacznie wskazują, że przy dołożeniu staranności wymaganej od profesjonalisty pozwany powinien uznać za wysoce prawdopodobne, że ma miejsce wyciek z ww. przyłącza i podjąć czynności dla ustalenia, czy tak jest w istocie oraz dla usunięcia awarii. Jak się ostatecznie okazało, podjęcie takich czynności przez pozwanego było możliwe, jako że miało miejsce po zgłoszeniu faktu zalewania wodą niedokończonego domu Z. S. (3). Z ustalonych faktów można wysnuć wniosek, że pracownicy pozwanego Związku (...) nie zapoznali się z mapą, na której było zaznaczone przyłącze do domu Z. S. lub uczynili to nie dość wnikliwie, poprzestając na fakcie, że przyłącze to nie było wymienione w protokole przekazani im sieci wodociągowej przez Gminę S..

Wywody powyższe przesądzają, że nie zachodzi żadna z okoliczności egzoneracyjnych wymienionych w art. 435 § 1 k.c., a zatem pozwany Związek (...) ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w wyniku długotrwałego zalewania domu powódki. Zauważyć też trzeba, że nawet gdyby przedsiębiorstwo prowadzone przez tego pozwanego nie odpowiadało przesłankom z art. 435 § 1 k.c., to okoliczności powyższe przesądzałyby winę jego organów lub pracowników i uzasadniałyby odpowiedzialność na podstawie art. 416 k.c. lub art. 430 k.c.

Nietrafny jest podniesiony w apelacji pozwanego (...) SA zarzut naruszenia art. 817 k.c. Podnosząc ten zarzut skarżący kwestionuje orzeczenie dotyczące zasądzonych od niego odsetek. Skarżący nie dostrzega, że przepis art. 817 § 1 k.c. wiąże początek 30-dniowego terminu do spełnienia świadczenia nie z wezwaniem do zapłaty odszkodowania w określonej kwocie, ale z datą zawiadomienia o wypadku. Stosownie do niekwestionowanych ustaleń faktycznych sądu I instancji powódka już w 2011 roku wzywała (...) SA do likwidacji szkody, a następstwem tego wezwania było przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego zakończonego odmową wypłaty odszkodowania. Wskazanie wysokości szkody nie jest koniecznym elementem zawiadomienia o wypadku, jeżeli z treści tego zawiadomienia wynika, na czym szkoda ta polega. Rzeczą ubezpieczyciela jest ustalenie tej wysokości, co wynika wprost z przepisu art. 29 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, a w okresie, w którym powódka złożyła zgłoszenie, wynikało z art. 16 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Oznaczony w

zaskarżonym wyroku jako początek okresu opóźnienia pozwanego (...) SA dzień 31 lipca 2012 r. przypadał po upływie 30-dniowego terminu od zawiadomienia od wypadku, które miało miejsce w 2011 r.

Bezzasadne są podnoszone przez skarżących zarzuty skierowane przeciwko orzeczeniu o kosztach procesu i kosztach sądowych. Oczywiście bezzasadnym jest kierowany przeciwko orzeczeniu o kosztach procesu zarzut naruszenia art. 100 i art. 108 k.p.c. podniesiony przez pozwany Związek (...). Sąd I instancji częściowe cofnięcie pozwu potraktował jak przegranie przez powódkę sprawy w tej części, co jednoznacznie wynika z wyliczonych proporcji, w których strony wygrały i przegrały proces. Stąd zawarte w uzasadnieniu tego zarzutu stwierdzenie, jakoby sąd nie odniósł się do częściowego cofnięcia pozwu, nie jest prawdziwe. Ta właśnie okoliczność doprowadziła do oceny, że każda ze stron wygrała i przegrała proces w zbliżonym zakresie i do poprawnego zastosowania art. 100 k.p.c. przez wzajemne zniesienie między stronami kosztów procesu. Pozwany (...) SA uzasadniając ten zarzut skierowany przeciwko orzeczeniu o kosztach sądowych podnosi, że sąd powołał jako podstawę orzeczenia nieistniejący przepis art. 113 ust. 1 k.p.c. Wskazanie tego przepisu było oczywistą omyłką sądu I instancji. Niewątpliwie chodziło o przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który reguluje przedmiotowe zagadnienie. Dostrzega to zresztą drugi z pozwanych, odwołując się do tego właśnie przepisu. Zarzuty naruszenia tego przepisu są oczywiście bezzasadne. Z uzasadnienia orzeczenia jednoznacznie wynika, że kwota 5.131,35 zł, której ściągnięcie solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa nakazał sąd I instancji, stanowi 0,46 części niepokrytych kosztów sądowych, a zatem jest wynikiem odpowiedniego zastosowania art. 100 k.p.c. i stanowi obciążenie pozwanych tym obowiązkiem w takiej proporcji, w jakiej przegrali oni proces.

Z powyższych przyczyn apelacje obu pozwanych były bezzasadne i na podstawie art. 385 k.p.c. podlegały oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 i art. 105 § 2 k.p.c. zasądzając od solidarnie pozwanych, jako przegrywających sprawę, na rzecz powódki kwotę odpowiadającą wynagrodzeniu pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalonym w stawce minimalnej określonej przez przepisy § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Struzik SSA Elżbieta Uznańska